№ 163. Środa 18. Lipca 1855. Rok [illegible] 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 13. lipca. Józef Gromnicki, właściciel dóbr Laskowiec w obwodzie Czortkowskim złożył w pamięć uszczęśliwiającego pobytu Jego c. k. Apostolskiej Mości w Galicyi, kwotę pięćdziesiąt reńskich m. k. z poświęceniem dla Lwowskiego zakładu ochrony niemowląt.

Szczodrobliwy ten czyn podaje się z wyrazem podzięki do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Kołomya, 5. lipca. Dzień wczorajszy był dla mieszkańców obwodu tutejszego dniem radości, gdyż mieli szczęśliwą sposobność powitania Jego c. k. Apost. Mości, Naszego Najmiłościwego Cesarza i Pana.

O godzinie 10¼ zrana przybył J. M. Cesarz z Bukowiny do pogranicznego miasta Śniatyna, gdzie ludność, powiększona zebranymi z najdalszych nawet okolic włościanami, czekała już od switu z największem upragnieniem na powitanie Najjaśniejszego Cesarza.

U bramy tryumfalnej wzniesionej obok zabudowania magistratualnego, i ozdobionej chorągwiami i napisami przyjmowali J. M. Cesarza z najgłębszem uszanowaniem przełożony urzędu cyrkularnego, zwierzchność miejska wraz z zastępcami gminy, duchowieństwo i przełożeni szkół miejscowych. Najjaśniejszy Pan raczył przełożonego urzędu cyrkularnego zaszczycić krótką lecz łaskawą odpowiedzią, i po zwiedzeniu szpitalu wojskowego udał się w dalszą podróż.

Między Tutawą i Uściem raczył Najjaśniejszy Cesarz odbyć przegląd jednej bateryi i 2ch batalionów pieszych z pułku hrabi Nugent.

Na stacyi przeprzęgowej w Zabłotowie wzniesiono także łuk tryumfalny, u którego śród radośnych okrzyków ludności ponowiło się uroczyste przyjęcie Jego c. k. Apost. Mości.

W mieście obwodowem Kołomyi, dokąd J. M. Cesarz po zwidzeniu leżących przy gościńcu baraków wojskowych obróconych na szpital wojskowy przybył około 3ciej godziny po południu śród wystrzałów moździerzowych i odgłosu dzwonów, poczyniono wszelkie przygotowania odpowiednie uroczystości dnia tego. Niezliczony zbór ludności każdego stanu z miasta i okolic, cechy i bractwa z chorągwiami swemi, młodzież szkolna, tudzież gmina żydowska z torą ustawili się w szatach świątecznych szpalerem, począwszy od baraków wojskowych, i witali Najjaśniejszego Pana serdecznemi i długo przeciągającemi się okrzykami.

U bramy tryumfalnej ozdobionej chorągwiami i wieńcami ustawiła się zwierzchność miejska, tudzież zastępcy gminy i duchowieństwo.

U wnijścia do zabudowania urzędu cyrkularnego przyjmowali Najjaśniejszego Pana J. cesarzew. Mość. Arcyksiążę *Albrecht* i Jego Excellencya pan Namiestnik, JW. hrabia *Gołuchowski*, pierwszy w asystencyi wysokiej Jeneralicyi, między tem naczelnego komendanta armii, pana feldzeugmajstra barona *Hessa*, i komendanta armii hrabi *Schlik'a*, drugi na czele wszystkich władz cywilnych i Szlachty wysokiej, zgromadzonej licznie ze wszystkich okolic.

Dwanaście dziewcząt w bieli sypało kwiaty pod stopy Najmiłościwszego Monarchy w tej chwili, gdy po przeglądzie kompanii honorowej przed zabudowaniem urzędu cyrkularnego szedł do przygotowanych apartamentów cesarskich. Następnie odbyło się przedstawienie wysokiej Jeneralicyi i korpusu oficerów, wysokiej Szlachty, duchowieństwa i wszystkich władz cywilnych, poczem raczył J. M. Cesarz dawać posłuchania.

Podczas uczty cesarskiej, na którą zaproszono wysoką Jeneralicyę, część Szlachty i niektórych przełożonych władz miejscowych, odgrywała banda muzyczna pieszego pułku księcia Parmy najnowsze kompozycye.

Dalej raczył Jego c. k. Apost. Mość zwiedzić kilka zwierzchności miejscowych i wglądnąć w prowadzenie spraw ich urzędowych.

Uroczystość dnia tego skończyła się ze zmrokiem huczną serenadą i odśpiewaniem hymnu narodowego, przy czem palono ognie sztuczne w ogrodzie przeciwległym apartamentom cesarskim. Ludność okazała przy tej sposobności serdeczną radość swoją licznemi okrzykami, i rozeszła się dopiero przed północą uszczęśliwiona pobytem i przyjęciem Najmiłościwszego Monaachy swego i Pana. O godzinie 6tej zrana raczył J. M. Cesarz odbyć przegląd ustawionej za miastem brygady wojskowej i 8miu bateryi, które pod najwyższą wodzą J. M. Cesarza odbyły kilka-godzinną rewię z ogniem działowym i z broni ręcznej.

Równo z dniem zebrały się przed apartamentami cesarskiemi władze cywilne i wojskowe, tudzież wysoka Szlachta i ludność rozmaitego stanu, chcąc jeszcze raz oglądać oblicze Najmiłościwszego Monarchy, i radośnemi okrzykami okazać Mu wierność swoją i przywiązanie.

Prosto z placu manewry udał się Najjaśniejszy Cesarz o godzinie 9tej przy sprzyjającej pogodzie w dalszą podróż do Stanisławowa.

Na pograniczu obwodowem wzniesiono za wsią kameralną Tłumaczyk ostatni łuk tryumfalny, u którego witali Najjaśniejszego Cesarza i Pana z najgłębszą pokorą urzędnicy dóbr kameralnych Peczeniżyna wraz z sąsiedniemi gminami kameralnemi.

(Dar Jego Mości Cesarza na ubogich w Krakowie. — Ambasador rosyjski na audyencyi u Dworu. — Obchód urodzin Cesarz[illegible]j rosyjskiej w Wiedniu. — Drobne baknoty w obiegu. — Zapowiedź losowania dawniejszego długu państwa. — Zniesienie zagrożonych sądów doraźnych w dwóch komitatach.)

Jego c. k. Apost. Mość, Najjaśniejszy Cesarz, raczył w pamięć pobytu swego w krakowskim okręgu administracyjnym przeznaczyć do rozdania pomiędzy ubogich 1000 złr. z tem najłaskawszem poleceniem, aby przy podziale tej kwoty pieniężnej uwzględniono i tych petentów, którzy osobne prożby o udzielenie wsparcia do J.M. Cesarza podali — a to stosownie jak na to zasługują.

— Jego c. k. Aponst. Mość Cesarz dawał 13. b. m. w południe osobne posłuchanie ces. ros. posłowi, księciu Gorczakowi i król. szwedzkiemu posłowi, p. Maderström, którzy mieli zaszczyt wręczyć J. M. Cesarzowi pisma swe wierzytelne.

— Na cześć urodzin J. M. owdowiałej Cesarzowej Aleksandry z Rosyi (urodzonej 13. lipca 1798) odbyło się 13. b. m. w kaplicy rosyjskiej nabożeństwo, na które zebrało się całe ces. rosyjskie poselstwo. *(Oester. Ztg.)*

Wiedeń, 14. lipca. Znajdujące się w obiegu nieprzeznaczone do losowania drobne banknoty węgierskie wynosiły z końcem czerwca 1855 — 7,737,634 złr. m. k.

— Na dniu 1. sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana odbędzie się stosownie do najwyższego patentu z 21. marca 1818, dwieście sześćdziesiąte ósme losowanie dawniejszego długu państwa w przeznaczonym do tego lokalu w gmachu bankowym przy ulicy Singerstrasse. *(Wien. Ztg.)*

C. k. wojskowy i cywilny rząd w Węgrzech zniósł rozporządzeniem z dnia 24. czerwca na mocy upoważnienia ministeryów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości zagrożone w Solańskim i Liptowskim komitacie doraźne postępowanie przeciw zbrodniom rabunku, morderstwa i podpalania. *(L. k. a.)*

Ameryka.

(Stan rzeczy północnej Ameryki. — Know-Nothingi i Know-Somethingi, z niemiecka „Weissnichsy i Weisswasy." — Kompromis Missouri. — Bil Nebrasca. — Konwencye w Filadelfii i w Klevelandzie. — Uchwały.)

W połowie zeszłego miesiąca odbyła się w Filadelfii wielka konwencya narodowa tak zwanych Know-Nothingów, a której zamiarem było porozumieć północne z południowemi Stanami Ameryki względem złagodzenia lub usunięcia niewolnictwa. Konwencya nie dopięła zamiaru, gdyż większość powzięła uchwały za dzierzawcami niewolników; mniejszość zaś wystąpiła z programem za przywróceniem kompromisu Missouri, mocą którego niewolnictwo w całym obszarze państw zjednoczonych wywołanem było.

Ustawa ta, kompromisem w Missouri zaprowadzona, usunięta później została ustawą, znaną pod nazwiskiem Bilu Nebrasca, i odtąd rozszerzać się zaczęło niewolnictwo coraz mocniej, a dzierzaw-

cy niewolników przytłumiali, napaścią, siłą, nawet gwałtami wszystkie głosy wznoszone za uwolnieniem lub swobodą niewolników.

Mniejszość porażona w Filadelfii 81 głosami przeciw 59, wystąpiła i zawiązała osobną ligę, do której należą delegaci z północnych stanów, jednak nie wszyscy, bo Pensylwanie i Nowojorczanie głosowali za południowcami, którzy uporczywie za niewolą obstając, zajęli oddzielne stanowisko i pod nazwiskiem „narodowych Know-Nothingów" wydali dnia 15. z. m. program z 14 paragrafów obwieszczający ich zasady.

Podajemy niektóre dla właściwej ich cechy. 1. §. Uznaje się istota najwyższa, co światem rządzi, a w radzie narodów i ludów prezyduje. 3. §. Utrzymuje się Unię z uznaniem praw udzielnych każdego państwa z osobna. 5. §. Radykalnie odmienić prawo przybylstwa. 6. §. Odmienić i prawo naturalizacyi. 8. §. Ameryką Amerykanie niech rządzą, (to znaczy: precz z tymi co innym potentatom, jak np. papieżowi hołdują). 11. §. Wychowanie publiczne bez różnicy wyznań, ale na zasadzie biblii (czego katolicy nie pozwalają). 12. §. Jakie są prawa o niewolnictwie dziś, takie niech zostaną, (to znaczy: kompromis Misurski na zawsze zniesiono, a niewola jak jest tak i będzie). 14. §. Zasady zakonu Know-Nothingów już nie mają być tajone.

Obok tych narodów Know-Nothingów wyprawiła inna partya narodowców, tak zwanych Know-Somethingów, konwencyę osobną w Clevelandzie nad Ohio, lecz przeciwną dzierżawcom niewolników. I ci wydali program w dziesięciu paragrafach, w których wprawdzie nie postanawiają znieść niewolnictwo tam, gdzie jest, ale każą nie przyjmować do związku kraje, gdzieby była niewola. Oprócz tego uchwalają: Zasady nie miejsce urodzenia dadzą indygenat amerykański; opór, gdzie się obcy potentat mieszać zechce; dopomagać zaprowadzeniu wstrzemięźliwości. Do tego związku przystępuje się bez przysięgi, ale na słowo honoru.

Na tem dziś stoją rzeczy, i główna kwestya w tem: czy utrzymać czy znieść niewolnictwo, powtóre jak uskromić indygenatu cudzoziemcom, a potrzecie ograniczyć katolicyzm.

Hiszpania.

(Pułk Luchana. — Królowa do Eskurialu wyjeżdża. — Rozporządzenie na bandy powstańców.)

Z Madrytu piszą pod dniem 4. lipca: „Dekret królewski rozporządza, ażeby pułk piechoty Nr. 28 nosił odtąd na cześć Espartera nazwę Luchana. — Jutro odchodzą dwa bataliony i jedna baterya do Eskurialu, dokąd Królowa wyjeżdża w sobotę. W Madrycie pozostanie prawie tylko sama milicya dla pełnienia służby.

Dziennikowi *Memorial de Pyrenees* piszą z **Barcelony**: Jenerał Zapatero dowiedziawszy się, że jeszcze małe bandy powstańców uwijają się po prowincyi, ogłosił rozporządzenie wzywające wszystkich komendantów wojsk, ażeby każdego buntownika, schwytanego z bronią w ręku, kazali rozstrzelać w przeciągu trzech godzin. Wyjątek może nastąpić dla tych tylko, którzy dobrowolnie się poddadzą. *(W. Z.)*

(Ruchy buntownicze w duchu socyalistów. — Zdrożności. — Proklamacya buntowników Barcelońskich.)

Obecny stan Katalonii jest bardzo niebezpieczny, ale charakter zaburzeń nie jest już karlistowski, lecz socyalistyczny; w kilku znaczniejszych miastach fabrycznych dopuszczali się robotnicy dla wymuszenia wyższej płacy pożałowania godnych zdrożności. Jednego właściciela fabryki, który się opierał ich żądaniom, przebito sztyletem; ale nie dość na tem, buntownicy zamordowali także jego żonę jedenastu pchnięciami sztyletu. Ale proklamacya zbuntowanych robotników w Barcelonie tchnie umiarkowaniem: „Powstajemy spokojnie" — powiadają — „ażeby nam wyrządzono sprawiedliwość. Udajemy się do jeneralnego kapitana, gdyż teraz, kiedy Katalonia znajduje się w stanie oblężenia, są wszystkie władze połączone w jego ręku. Żądamy przywrócenia sądów rozjemczych, złożonych wedle słuszności z fabrykantów i robotników. Każdy, ktokolwiek dopuści się najmniejszej demonstracyi na korzyść Karlistów, a ze szkodą fabrykantów i fabryk, będzie natychmiast ukarany. Jesteśmy gotowi poświęcić się za wolność, za Espartera i za rewolucyę lipcową". *(Zeit.)*

Anglia.

(Poczta z dnia 9. — Nowiny dworu. — Wiadomości z Przylądka. — Meetingi antiministeryalne. — Wykaz banku.)

Królowa lustrowała dnia 9. lipca w towarzystwie króla belgijskiego i całego dworu sto inwalidów gwardyi przybyłych z Krymu; po lustracyi byli wszyscy na uczcie w pałacu. — Syn i wnuk Sułtana Tipu, książęta Gholam Mahomed i Fereze Szah byli u Królowej z pożegnaniem. — Lord Westmorland miał audyencyę u Jej Mości Królowej. — Wiadomości z Przylądka sięgają po dzień 10. maja. Na Kolonii panował spokój, a parlament zajmował się sprawami miejscowemi.

W Birmingham odbył się przedwczoraj wieczór wielki meeting, na którym rozprawiano o politycznem położeniu kraju. Kilku mowców występywało z gwałtownemi zarzutami przeciw rządowi, a wkońcu przyjęto prawie jednogłośnie rezolucyę, by wnieść skargę przeciw ministrom. Podobne meetyngi przygotowują się w rozmaitych częściach kraju. *(W. Z.)*

Wykaz banku. Obieg banknotów powiększył się o 623.420 funt. sztr. i wynosi 20,165.543 funt. sztr.; zapas gotówki zmniejszył się o 150.451 funt. sztr. i wynosi 18,018.575 funt. sztr.

Francya.

(Poczta z 9. lipca. — Czynność senatu. — Wysłanie okrętu na wybrzeże Katalońskie. — Dar dla szpitalów armii oryentalnej. — Wychodztwo hiszpańskie. — Produkcya koszenili w Algieryi. — Uwolnienie niewinnie skazanego. — Formacya wojennych szwadronów ukończona. — Zmiany w ambasadach.)

Senat potwierdził dnia 9. b. m. jednogłośnie ustawy względem rekrutacyi. — W obec wypadków w Barcelonie wyprawił rząd z Tulonu dnia 8. b. m. korwetę parową „Véloce" na wybrzeże katalońskie. — Słychać, że Dr. Veron założyć ma na swój własny rachunek nowy dziennik „L' Intelligence". — Uczniowie małego paryskiego seminaryum wysłali dla szpitalów wojskowych w Krymie i w Konstantynopolu bibliotekę o 500 tomach. — Były minister sprawiedliwości Herbert objął znowu urząd adwokata. — Anglicy werbują obecnie w Lille i w okolicy do legii cudzoziemskiej, ale przyjmują tylko Belgijczyków i innych cudzoziemców z wyłączeniem Francuzów. — Między hiszpańskimi wychodźcami internowanymi w departamencie Jura znajduje się jenerał Garcia. — Algierya dostarcza teraz koszenili lepszej od mexykańskiej, a mało-co pośledniejszej, aniżeli koszenila z wysp kanaryjskich. Na targowicy w Havre sprzedano niedawno 18 worów tego artykułu po zwyczajnych cenach.

Monitor z 7. lipca donosi: „Były nauczyciel Lesnier, którego w roku 1847 skazano za morderstwo i podpalenie na dożywotnią robotę przymusowa, a po siedmiu latach przekonano się zupełnie o jego niewinności, został z rozkazu Cesarza puszczony na wolność i mianowany komisarzem rządowym przy towarzystwie kopalni węgla w Mayenne i Sarthe".

Moniteur de l' Armée zawiera wiadomość, że formacya czterech wojennych szwadronów we wszystkich pułkach kawaleryi (z których 2 szwadrony zostaną w rezerwie), została już ukończona temi dniami.

Francuski ambasador w Hiszpanii margrabia de Turgot będzie musiał wyrzec się swego zawodu dyplomatycznego dla rany, którą otrzymał w pojedynku z panem Soulé; słychać, że będzie z pewnością mianowany senatorem. Następcą jego w Madrycie ma być margrabia de Moustier, ambasador w Berlinie, a tego zastąpi p. A. Barrot, ambasador w Brukseli, gdzie ma być przeniesiony p. Talleyrand-Périgord z Karlsruhe. Posadę opróżnioną w Karlsruhe nadano pierwszemu sekretarzowi ambasady w Londynie panu Ch. Baudin. *(W. Z.)*

(Doniesienia z-nad Senegalu.)

Kolonia Senegalska, pisze *Monitor* z dnia 8. lipca, wzrasta pomyślnie, i luboć zfanatyzowani Maurowie pod wodzą Umara wszelkich używali sposobów, nie powiodło im się przecie przeszkodzić założeniu osady Podor w górnej Senegambii. Wznawiają wprawdzie walki z całą zaciętością, zawsze przecież ulega dzicz przewadze europejskiej. Z czynów godniejszych wspomnienia zasługuje pamięci odwaga sierżanta Brunier, który 21. kwietnia r. b. w odsieczy mostu Leybar, nie mając tylko jedynastu ludzi i jeden moździerz, umiał siedm godzin wytrzymać natarczywość tysiąca Maurów, i wkońcu zmusić do odwrotu. Wyprawa potem gubernatora z St. Louis do Galamu oswobodziła brzegi od dalszej napaści, Senegal odtąd zasłany jest statkami; 150 okrętów rozwozi towary z Podor do St. Louis i na powrót, i kolonia wróży pomyślną przyszłość.

Włochy.

(Świeższe wiadomości.)

Książę i księżna Brabancyi przybyli dnia 10. lipca wieczór na paropływie „Vorwaerts" do Genuy. *(L. k. a.)*

(Biskupów Sabaudzkich instrukcya w sprawie dóbr kościelnych. — Ulepszenia w procedurze sądowej w państwie kościelnem.)

Biskupi sabaudzcy wydali do swego duchowieństwa instrukcye względem zachowania się w obec ustawy o klasztorach. Dziennik *Echo du Mont Blanc* ogłasza te instrukcye, które zawierają pojedyncze oświadczenie, że według uchwał zboru trydenckiego wszyscy, którzy mają udział w redagowaniu lub wykonaniu tej ustawy, albo w tem udział mieć będą, są exkomunikowani; to samo tyczy się także parochów, którzy bez osobnej licencyi od stolicy apostolskiej przyjmują wsparcie z kasy kościelnej.

Minister spraw wewnętrznych w państwie kościelnem Monsign. Mertels wydał ogłoszony dnia 3. lipca obszerny okólnik, w którym dowodzi niezbędną potrzebę ulepszeń i uzupełnień w procedurze sądowej, mianowicie co do kompetencyi w sprawach administracyjnych. Od dnia 1. sierpnia r. b. ma rada stanu decydować wszystkie podobne sprawy, a decyzye mają być przedłożone papieżowi do potwierdzenia.

Niemce.

(Zamknięcie izby Hanowerskiej. — Deutsche Volkshalle w Kolonii, zakazana. — Proces Puttkammer-Kleszczyńskiego.)

W Hanowerze odroczono dnia 13. lipca zgromadzenie stanów. Ellissen zamknął posiedzenie z zastrzeżeniem praw zaprzysiężonych. Zgromadzenie rozeszło się z okrzykiem: Niech żyje konstytucya!

Dziennik *Deutsche Volkshalle*, organ stronnictwa katolickiego, został ze strony rządu pruskiego zakazany.

Wyższy prokurator państwa w Berlinie wniósł przeciw wyrokowi trybunału sądowego z 2. b. m. w sprawie właściciela dóbr Józefa Puttkammer-Kleszczyńskiego, (ob. nr 161 G. L.) dla uwolnienia obadwu spółobwinionych właścicieli dóbr Kalksteina i Balińskiego, skargę żądającą unieważnienia tego wyroku.

Szwecya i Norwegia.

Sztockholm, 8. lipca. Jego Mość Król ma dnia 19. udać się w podróż do Chrystyanii. O tym samym czasie wyjedzie małżonka następcy tronu do kąpiel morskich w Norwegii. *(Zeit.)*

Rosya.

(Pozwolenie sprowadzania wódki na Litwę. — Wykaz lekarski. — Kary za przestępstwa, uszkodzenie i nadużycie telegrafów.)

Ustawiczne pochody i liczne kwaterunki wojskowe w gubernii kowieńskiej sprowadziły wielki brak wódki, zaczem minister finansów widział się być spowodowany podać komitetowi ministeryalnemu na prośbę miejscowego gubernatora propozycyę tej treści, by zapasy wódki sprowadzano z prowincyi nadbaltyckich do wspomnionej gubernii. J. M. Cesarz przyzwolił na ten przywóz aż do 1go października 1855.

Według dokładnych podań dziennika marynarki o czynności lekarzy okrętowych w Sebastopolu, opatrywali lekarze wspomnieni od początku oblężenia aż do końca roku 1854 (według stylu dawnego) 5908 rannych żołnierzy od marynarki.

Ogłoszonym właśnie ukazem względem uszkodzeń przedmiotów i osób do służby telegraficznej należących (czy to z popełnieniem rabunku lub bez dopuszczenia się tego gwałtu), tudzież co do umyślnego lub mimowolnego przerwania komunikacyi telegraficznych postanowiono kary następujące: grzywny, więzienie, chłostę cielesną rózgami i kańczukiem bez różnicy płci, zesłanie na Sybir, pracę w kopalniach (od 1go roku do lat 20) i karę śmierci. Ostatnia kara nastąpić ma mianowicie w razie zamierzonej przy tem zdrady kraju lub niesienia pomocy spiskowym. *(W. Z.)*

W nocy z dnia 24. na 25. czerwca umarł w Petersburgu baron *Mollerus* król. holenderski ambasador przy Dworze ces. rosyjskim.

Montenegro.

(Umowy księcia z konzulem francuskim.)

Z Czernogóry piszą do *Triest. Ztg.* z 27. czerwca: Konzul francuski, p. Hequard, zwiedził wtory raz miasto Cetinie i miał z księciem nową konferencyę o sprawach zewnętrznych księztwa czernogórskiego. Zapewnił przy tem księcia, że rządy zachodnie pragną nietylko dobra tego księstwa, lecz oraz i innych chrześcian w Turcyi zamieszkałych, i że bez żadnych względów na własny swój interes chcą utrzymać przyjaźne stosunki z tym krajem. Książę przyjął to oświadczenie bardzo mile, dodał jednak życzenie, by Turcya szanowała granice kraju jego, a nadto by dopuściła i ich rozszerzenia. Książę podał przy tem sposób, w jaki mógłby stanąć trwały spokój między Czernogórą i Turcyą. Przyszłość Czernogóry niemoże potąd uważać za pewną, pokąd nie uzyska małego punktu jakiego dla komunikacyi handlowych. Książę upatrzył w tej mierze wioskę Spicz, u nadbrzeża Antivari. Odstąpienie tej wioski byłoby nawet i dla Turcyi korzyścią, zwłaszcza, że pograniczni jej mieszkańce uzyskaliby spokój i handel-by się przez to znacznie podźwignął.

Konzul francuski doradzał, by Czernogóra uznać chciała zwierzchnictwo Turcyi, poczem przyzwolonoby niezwłocznie na znaczne powiększenie księztwa. Książę odrzucił tę propozycyę bez żadnego namysłu z tą uwagą, że wolałby prowadzić wieczną wojnę i raczej wszystko stawić, jak na to pozwolić, by znieważano świętą ziemię przodków, którzy od czterech już wieków walczyli z Turcyą o swoją wolność i niepodległość. *(Oestr. Ztg.)*

Turcya.

(Świeższe wiadomości. — Bliższe stosunki z dworem turyńskim. — Jeden z synów Sułtana umarł.)

Paropływ Lloydy przywiózł do Tryestu wiadomości z Konstantynopola sięgające po dzień 2. lipca. O mianowaniu pana Mussurus tureckim *Charge de affaires* przy dworze Turyńskim (Ob. Nr. 161. G. L.) powiada *Journal de Constantinople*, że ta posada zupełnie jest nowa i wyraża otuchę, że osobiste przymioty mianowanego ustalą jeszcze więcej stosunek przyjaźni między obydwoma dworami.

Donoszą znowu o śmierci jednego z synów Sułtana, dziecka czteroletniego.

(Szpitale i zakłady sanitarne w Konstantynopolu.)

Z Konstantynopola zawiera *Monitor* pod dniem 25. czerwca sprawozdanie o zakładach sanitarnych Francuzów w Oryencie. „Rząd francuski, wspierany od Porty, rozszerzał ciągle szpitale w stosunku do powiększenia liczby wojska. Jeszcze przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich, już zwróciły szpitale w Konstantynopolu uwagę naszych sprzymierzonych i dały dowód do ulepszenia ich zakładów. Prócz szpitalów w Warnie, w Dardanelach i w Gallipolis, liczą w samym Konstantynopolu dwadzieścia szpitalów wojskowych, w których się 10.270 łóżek pomieścić może. Szpitale te założone są w Gulhanie i w gmachu szkoły główney w Perze, czyli raczej w poblizu tego przedmieścia, dalej szpital w Dolma-Batcze, inny na placu musztry w szkole przygotowawczej i w pałacu ambasady rosyjskiej, nakoniec nieco dalej szpitale w Rami-Czulik, Maltepe, Daud-Basza i na wybrzeżu azyatyckiem szpital w Kaliosze. W Terapii i na wyspach książęcych znajdują się dwa szpitale, przeznaczone wyłącznie dla wojska marynarki. W szpitalach pełni służbę 125 lekarzy, między tymi kilku sławnych mężów, pod kierunkiem jeneralnego inspektora, następnie 20 lekarzy do pomocy, których na miejscu przyjęto, a nakoniec taka sama liczba uczniów szkoły lekarskiej, których Porta dała Francuzom do dyspozycyi. Między posługaczami chorych znajduje się 65 sióstr miłosierdzia, które do pojedynczych instytutów według potrzeby w mniejszej lub większej liczbie są przydzielone i powszechnego doznają uwielbienia."

Chiny i Kochinchnia.

Monitor z 5. lipca zawiera korespondencyę z Hang-Hai z d. 25. kwietnia r. b., która w pięknem świetle wystawia postępowanie rządu chińskiego, w zawdzięczeniu przysługi Francuzów, że dopomogli oswobodzić z powstańców miasto i pokonać nieprzyjaciół państwa niebieskiego. Pierwszy dowód wdzięczności już tem okazały władze, że się całą korporacyą zebrały na mszę i nabożeństwo żałobne odprawiane d. 15. marca za dusze poległych Francuzów w świetnej walce d. 6. stycznia. Zwłoki poległych przeprowadzają z całą okazałością religijną i wystawą wojskową, do grobów przy archikatedrze Suukadu. Tłumy ludu towarzyszyły pochodowi. Czwartego dnia po tej uroczystości wniesione zostały upominkiem do konzulatu cztery ogromne trzykolorowe chorągwie z pieczęcią urzędową i napisami wynurzającemi wdzięczność i serdeczną życzliwość. Inna chorągiew doręczona samemu konzulowi miała napis: „Słusznością i dzielnością czynów waszych wytępiliście ludzi złych, a odnieśliście pomstę nad złoczyńcami, zjednaliście postępowaniem waszem dla siebie opiekę państwa niebieskiego, zawiązując na wieki zgodę i przyjaźń wzajemną. A chorągiew tę złożył komisarz cesarski Ki, z rozkazu wielkiego dynasty Tsingów, a który nosi order pierwszej klasy Fa-sze-szan i Pa-tu-lu; gubernator Kiang-su." W końcu osobna deputacya z dziesięciu osób — członkowie rady administracyjnej Szangajskiej, — udała się na pokład okrętu złożyć szczególne podziękowanie admirałowi Laguerre i wynurzyć przychylność dla Francyi.

Atoli, ile pomyślnie idzie zbliżenie się z Chinami, tyle gorzkich dolegliwości zaznaje mieszkaniec Europy i wyznawca chrześciaństwa w Kochnichinie. Mandaryni osobiści nieprzyjaciele wymogli sankcyą królewską rozkazu z d. 6. i 8. września 1854, którym potępia i srogą karą okłada wyznawców nowej dla nich religii. Misyonarze skazani są pod topor, ciała ich idą na pastwę potworom morza; kto wiarę zmieni, ściąć mu głowę, a donosiciel otrzyma 100 taelów nagrody. Kto Europejczyka przyjmie, podlega karze śmierci, a kościoły, domy i gospody cudzoziemskie obrócić mają mandaryni i urzędnicy w perzynę i popiół. A kto tych rozkazów niebędzie wypełniał sam karze śmierci popadnie.

Z teatru wojny.

(Świeższe wiadomości. — Ruch i czynność floty baltyckiej. — Bombardowanie Nysztadu nie potwierdza się.)

Dzienniki petersburgskie zawierają następujące urzędowe doniesienie z dnia 3. lipca: W ciągu dnia 2. zajmowała flota nieprzyjacielska swoje dawniejsze stanowisko. Nazajutrz rano odłączył się okręt o 100 działach od eskadry stojącej ku południowi i zbliżył się do wielkiej przystani, równocześnie dały dwie łodzie kanonierskie ognia na barki finskie (lajby), płynące wzdłuż wybrzeża pod Oranienbaum, podpłynęły potem pod Krasnajagorkę, bombardowały tę warownię.

Angielskie okręta wojenne odwiedzały w drugiej połowie czerwca trzy razy miasto Nystadt, ale wiadomość, że bombardowały i zniszczyły to miasto opiera się na fałszywej depeszy telegraficznej z wybrzeża. To tylko prawda, że Anglicy pod Nystadem i na kilku innych punktach wybrzeża poniszczyli niektóre okręta rosyjskie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 14. lipca. Według dziennika „*Times*" podał lord John Russell o dymisyę, gdy stronnicy rządu w izbie niższej wzbraniali się głosować przeciw mocyi Bulwera.

Paryż, 14. lipca. Renta: 66 — 92. 75, austr. 81, oblig. kolei 622,50. Artykuł w „*Times*" o dymisyi lorda Johna Russell i niższy kurs konsolów wywarły na giełdę wpływ wsteczny.

Berlin, 13. lipca. Według wiadomości telegraficznej przybył Jego królewiczowska Mość książę Prus dnia 12. b. m. o trzeciej godzinie rano do Gatczyny i udał się niezwłocznie do cesarskiego pałacu letniego w Ropszy.

Listy z Erzerum w rozmaitych francuskich dziennikach donoszą o śmierci Szamyla. Do dziennika *Pays* piszą z dnia 19. czerwca: „Na wiadomość o śmierci Szamyla wyprawili Rosyanie przeszło 50,000 wojska na granicę. Ardahan wzięty i armia 35,000 z rezerwą 15,000 wojska stoi pod Karsem. Rzeczy przybierają groźną postać. Bu-Maza ma w tym tygodniu odejść do Georgii." Korespondencya w *Monitorze* z Trebizondy z dnia 24. czerwca kończy się temi słowy: „Wiadomość o śmierci Szamyla zdaje się być pewna."

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 17. lipca. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny: korzec pszenicy 34r.20k.; żyta 22r.45k., owsa 12r.

25k.; hreczki 20r.45k.; — cetnar siana 2r.$57\frac{1}{2}$k.; okłotów 2r. $12\frac{1}{2}$k.; — sąg drzewa bukowego 42r.30, sosnowego 40k.; kwarta krup pszennych $32\frac{1}{2}$k.; jaglanych 25k.; — funt masła 50k. w. w.

— Spęd bydła rzeźnego liczył wczoraj 151 wołów, których w stadach po 9 do 30 sztuk z Stryja, Bóbrki, Rozdołu, Dawidowa, Bursztyna i Szczerca na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 137 sztuk i płacono za wołu, mogącego ważyć $11\frac{1}{2}$ kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 181r. 15k.; sztuka zaś, którą szacowano na 16 kamieni mięsa i 2 kamienie łoju, kosztowała 293r.45k. wal. wied.

Kurs lwowski.

Dnia 17. lipca.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	40	5	43
Dukat cesarski	" "	5	43	5	46
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	47	9	51
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	53	1	54
Talar pruski	" "	1	49	1	50
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	23	1	24
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	93	30	93	45
Galicyjskie Obligacye indem.	bez kuponów	69	20	69	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	—	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 17. lipca 1855.		zł.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
" przedał " " 100 po	" "	93	42
" dawał " " za 100	" "	93	12
" żądał " " za 100	" "	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 13. lipca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$78\frac{5}{8}$ $\frac{9}{16}$	$78\frac{5}{8}$
detto pożyczki narod.	5%	"	$83\frac{3}{8}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$	$83\frac{1}{4}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	"	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	"	$92\frac{1}{4}$	$82\frac{1}{4}$
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	"	$68\frac{1}{4}$	$68\frac{1}{2}$
detto detto	4%	"	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	"	—	—
detto detto detto	3%	"	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	"	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		"	—	—
detto detto z r. 1839		"	—	—
detto detto z r. 1854		"	$100\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$	$100\frac{3}{4}$
Obł. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		$76\frac{1}{2}$	$76\frac{1}{2}$
detto krajów koron.	5%		$67\frac{1}{2}$	$67\frac{1}{2}$
Akcye bankowe			987 982 980	983
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			$441\frac{1}{4}$	$441\frac{1}{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$2042\frac{1}{2}$ 2035	$2037\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			—	—
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			505	505
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 13. lipca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$123\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$123\frac{3}{8}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$122\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$122\frac{3}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$90\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$	$90\frac{1}{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11—55 56 $57\frac{1}{2}$	11-$56\frac{1}{2}$ 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$122\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$	$122\frac{3}{8}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	$143\frac{1}{4}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	$143\frac{1}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	28	28 Agio.
Ducaten al marco	-	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 14. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $101\frac{1}{4}$ l. — Augsburg $123\frac{1}{2}$ l. — Frankfurt $122\frac{3}{4}$ l. — Hamburg 90 l. — Liwurna —. — Londyn 11.56 l. Medyolan 122 l. — Paryż $143\frac{3}{8}$ l.

Obligacye długu państwa 5% $78\frac{5}{16}$ — $78\frac{3}{8}$. Detto S. B. 5% 95 — 96. Detto pożyczki narod. 5% $83\frac{5}{16}$ — $83\frac{3}{8}$. Detto $4\frac{1}{2}$% 68 $68\frac{1}{4}$. Detto 4% $61\frac{3}{4}$ — 62. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% 92 — $92\frac{1}{4}$. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% $47\frac{1}{2}$—$47\frac{3}{4}$. Detto $2\frac{1}{2}$% $38\frac{1}{2}$ — $38\frac{3}{4}$. Detto 1% $15\frac{3}{4}$ — $15\frac{7}{8}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $76\frac{1}{2}$—$76\frac{3}{4}$. Detto krajów kor. 5% 68 — 74. Pożyczka z r. 1834 224 — 225. Detto z r. 1839 $120\frac{3}{4}$ — 121. Detto z 1854 $100\frac{1}{2}$—$103\frac{5}{8}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 57 — $57\frac{1}{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 100 — 101. Akc. bank. z ujmą 981 — 983. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. 88 — $88\frac{1}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $202\frac{3}{4}$ — $202\frac{7}{8}$. Wiéd.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 238 — 240. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej 90 — $90\frac{1}{4}$. Detto żeglugi parowej 523 — 525. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 519 — 520. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% $94\frac{1}{2}$ — 95. Północn. kolei 5% 86—$86\frac{1}{4}$. Glognickie 5% 72 — 73. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — $82\frac{1}{2}$. Detto Lloyda 505—510. Detto młyna parowego wiédeń. 110 — 111. Renty Como $13\frac{1}{4}$—$13\frac{1}{4}$. Esterhazego losy na 40 złr. $74\frac{1}{2}$—75. Windischgrätza losy $26\frac{7}{8}$—$27\frac{1}{8}$. Waldsteina losy $27\frac{1}{4}$—$27\frac{3}{8}$. Keglevicha losy $10\frac{1}{4}$—$10\frac{1}{2}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $27\frac{3}{4}$ — $27\frac{7}{8}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 14. lipca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $27\frac{3}{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $27\frac{1}{4}$. Ros. imperyały 9.53 Srebra agio $23\frac{1}{8}$ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. lipca.

Obligacye długu państwa 5% 78; $4\frac{1}{2}$% —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 985. Akcye kolei półn. 2030. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 525. Lloyd 510. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. $101\frac{1}{4}$ l. Augsburg $123\frac{1}{2}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $122\frac{5}{8}$. l. 2. m. Hamburg 90 l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 11.56. l. m. Medyolan $122\frac{1}{8}$. Marsylia $143\frac{1}{4}$. Paryż $143\frac{3}{8}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $27\frac{7}{8}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. — ; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $100\frac{3}{8}$. Pożyczka narodowa $83\frac{1}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $306\frac{3}{4}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. lipca.

Hr. Komorowski Adam, z Konotop. — Hr. Starzeński Leopold, z Mogielnicy. — PP. Glixeli Teod., z Glinian. — Chanowski Józef, z Krowicy. — Bystrzonowski Leop., z Makuniowa. — Barzniański Walenty, c. k. sekretarz finansowy, z Rzeszowa. — Eminowicz Kajetan, z Smerekowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. lipca.

J. E. hr. Thun, feldmarszałek-lejtnant, do Krakowa. — J. E. hr. Lewicki Kajetan, do Chorostkowa. — Hr. Siemiński Konst., do Przemyśla. — Hr. Golejowski Józef, do Hryniowiec. — Hr Lewicka Melania, dama dworu, do Chorostkowa. — PP. Chitry Jul., radca magistr., do Krakowa. — Gottlieb Ant., do Liwczy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	326.64	+ 15.2°	61.3	półn.-wsch. sł.	pogoda
2 god. pop.	326.14	+ 20.6°	45.9	zachodni "	pochmurno
10 god. wie.	325.47	+ 16.5°	62.1	południ. "	"

T E A T R.

Jutro: „**Soire orientale**" w dziedzinie nowej Magii bez wszelkiego przyrządu, przez p. L. Bergheera, i przedstawienie komedyi niemieckiej: „**Der häusliche Zwist.**"

K R O N I K A.

(Stan cholery we Lwowie.)

Dnia 16. lipca zachorowało na cholerę osób 93 a umarło 32. — W ciągu panującej zarazy zachorowało ogółem osób 1647, a umarło 838.

Według najnowszych wykazów liczy ces. król. marynarka wojenna obecnie 8 kapitanów okrętów liniowych, 10 kapitanów fregat, 11 kapitanów korwet, 29 poruczników na okrętach liniowych, 21 poruczników fregat, 40 chorążych na okrętach liniowych, 47 chorążych na fregatach i 89 kadetów marynarki.

— Częsta i nagła zmiana temperatury wpływa jak się zdaje także i na substancyę atmosfery, i usposabia ją do zjawisk w Europie środkowej wcale niezwyczajnych. Przed trzema dniami (piszą dzienniki turyńskie z 26. czerwca) mieliśmy widok takzwany „Fata morgana." Wspaniała bazylika Saperga, co ją ze wzgórza na którem stoi widać na kilkanaście miglii w rozległej dolinie nad Padem, odbijała się w niejakiej odległości w podziwienia godnych liniach na niebie, i stręczyła widok cudowny. Dnia zaś 20. b. m. widziano lądową trąbę nadpowietrzną, a to w niezwykłej wysokości. Na tle chmur grubych i ciemnych w stronie południowo-zachodniej wzbijał się wirem słup białawy w kształcie kręgla przewróconego. Miejsce, gdzie się słup ten wzbijał w powietrzu, oddalone było może o dwie miglie od Turynu, lecz mimo to wznosił się dla widzów w Turynie aż do ostrokątu 45ciu stopni. Widok ten trwał całych 15 minut, a ulice i place miejskie były pełne widzów. Po upływie czasu wspomnionego zaczął słup spadać ku ziemi, i sunął coraz większym pędem ku rzece Pad, nad której brzegami zniknął nareszcie zupełnie.

— W gmachu paryzkiej wystawy przemysłowej popełniono przed kilkoma dniami znaczną kradzież, którą jednak policya wkrótce wyśledziła. Na pierwszej galeryi skradziono kosztowne zegarki i chronometry ze sklepu pewnego angielskiego zegarmistrza; wartość ich wynosi 30.000 franków. Trzymano z początku rzecz tę umyślnie w tajemnicy, by tem pewniej sprawcę wyśledzić. Jakoż powiodło to się doskonale i wkrótce dowiedziano się, że zegarki te znachodzą się w domu zastawnym. Złodzieja pochwycono właśnie w chwili, gdy jeden zegarek sprzedawał. Był to ślusarz, co pracował około lady szklannej wspomnionego zegarmistrza.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 29. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*